

## Pstrąg potokowy 81 cm (zgłoszony w akcji „Uwalniam okazy”)

### Kamil Kachel

Zdarzają się ryby, które swoimi rozmiarami przerastają wszystko, co wędkarz mógłby sobie wymarzyć. O wiele większe, niż zakładają nor-my na złoty medale, większe nawet, niż aktualny rekord Polski. Przynajmniej gdy weźmiemy pod uwagę długość, a z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku pstrąga potokowego o długości 81 cm, którego łowca, Kamil Kachel, zgłosił w Kategorii Długości Ryby:



„Ten wypad nad rzeką pozostanie w mojej pamięci na zawsze. W poniedziałek, 5 sierpnia, wybrałem się nad Skawę z moim wujkiem. Pierwsze branie miałem dopiero po godzinie. Na nimfę skusił się pstrąg 47 cm. Zmieniliśmy miejscówkę. Po jednym z kolejnych rzutów poczułem delikatne przytrzymanie zestawu, a po zacięciu poczułem ogromny ciężar na kijku. Ryba parła niepowstrzymanie w dół rzeki i mimo moich usilnych starań wpłynęła w zatopione drzewo i urwała muchę... Rzuciłem niecenzuralnie wizańkę - tym razem ryba wygrała.

Kolejna miejscówka i wujek zaliczył pstrąga 42 cm, jednak przez kolejną godzinę nie mieliśmy kontaktu z rybą. Jakby tego było mało straciłem cały zestaw na zaczepie. Musiałem zawiązać go od nowa i zdecydowałem, że zamiast nimfy założę streamera. Przeniosłem się kilkaset metrów w górę rzeki i zatrzymałem w miejscu, gdzie w nurcie leżał gałąz, za którym tworzył się warkocz. Typowa pstrągowa miejscówka. W którymś z kolejnych rzutów poprowadziłem przynętę w dół rzeki i zawinąłem za kamień uciekając ku powierzchni. Bum! Potężne uderzenie! Odruchowo zaciąłem i po raz kolejny tego dnia poczułem ogromny, pulsujący ciężar. Żeby tylko się nie urwał! Pstrąg jednak walczył spokojnie, czułem tylko pojedyncze uderzenia głowy z długimi pauzami. W pewnej chwili ryba znalazła się pod nogami. Gdy zobaczyłem jej potężne, masywne cielsko, krzyknąłem do wujka: „To ta ryba, to on!” Byłem bowiem pewien, że na wędce miałem tego samego pstrąga, którego w kwietniu tego roku złożył mój serdeczny przyjaciel Dawid. Wtedy miał 79 cm, a dzisiaj? Na pewno jeszcze urósł. Nogi miałem jak z waty, serce biło jak oszalałe. Pstrąg kilkakrotnie próbował wpakować się w krzaki, na szczęście miałem do niego mocny sprzęt z fluo GST 0,16 od Trapera w zestawie na wędce #3. Udało mi się powstrzymać ataki ryby i przenieść walkę na spokojniejszy wodny. Zszedłem z rybą w dół rzeki ze dwieście metrów a znalazłem miejsce, gdzie płytsza woda dawała szansę na odebranie pstrąga. Nie było to jednak łatwe zadanie.

Pstrąg cięgle ustawia się bokiem i raz za razem odjeżdża spod nóg. Jednak po kilku próbach udało się. Mam go, jest mój! Poczuję euforię i niesamowite szczęście. Pstrąg mierzy 81 cm. Po krótkiej sesji zdjęciowej z ogromną satysfakcją zwróciliśmy mu wolność.”

Decyzją Komisji Rekordowych Połowów „WW” Kamil Kachel otrzymuje nagrody ufundowane przez firmę Konger: kołowrotek Carbomaxx Method Feeder Long Cast 440FD oraz rybek Kamatsu Techron Method Feeder fast sinking 0,20/150 m. Gratulujemy!

Galerie połowców znajdziecie na stronie 9 WW 12/24.

Czekamy na twoje rekordy!

<https://wiadomosciwedkarskie.com.pl/rekordy-na-plan/zglos-okaz>

30 listopada 2024, 00:42